

Trzy dobre uczynki cz. 5

Dawno, dawno temu, daleko, daleko stąd, w domu w którym mieszkał chory chłopiec o imieniu Keldo, wydarzyła się rzecz nieoczekiwana. Chłopca odwiedzała mała szara myszka Lena. Nie była zwykłą szarą myszką. Była dziewczynką, na którą zły czarownik rzucił czar. Jego moc przestała działać, gdy myszka uda się zrobić trzy dobre uczynki. Dzięki pomocy chłopca, mimo dużych trudności, udało się jej wykonać dwa dobre uczynki. Nauczyła chłopca matematyki oraz zaśpiewała mu piosenkę dzięki której rozweseliła go. Pozostał jej do spełnienia jeszcze jeden uczynek. Tak myśleli Keldo i Lena. Jednak zaskoczyło ich nieoczekiwane wydarzenie. Oto na oczach Keldo mała szara myszka zamieniła się w śliczną dziewczynkę.

- Ale jak to możliwe? – zastanawiała się zaskoczona Lena – przecież wykonałam tylko dwa dobre uczynki.

- Może jeden dobry uczynek udało ci się wykonać wcześniej, nim trafiłaś do mojego domu – zastanawiał się Keldo.

- To nie możliwe, gdy zły czarownik zamienił mnie w myszkę, czułam się strasznie. Nigdzie nie wychodziłam, byłam samotna, nie miałam żadnego przyjaciela, z którym mogłabym porozmawiać – wyjaśniła Lena.

- To zupełnie tak jak w moim przypadku. Jak również byłem bardzo samotny i nie miałem żadnego przyjaciela. Było tak do czasu, gdy ty pojawiłaś się w moim domu. Ty potrafiłaś mnie wysłuchać. Chętnie wymyślałem dla ciebie dobre uczynki. Dzięki tobie poczułem się potrzebny, poczułem że mam przyjaciela – stwierdził Keldo, dodając pytanie – czy ty jesteś moim przyjaciółką?

- Myślę że tak – pewnie odpowiedziała dziewczynka.

- No właśnie, to że zostałaś moją przyjaciółką było moim trzecim uczynkiem i dlatego czar przestał działać i mogłaś z powrotem stać się dziewczynką.

Więść o tym, że w domu Keldo mała myszka stała się dziewczynką szybko się rozeszła po okolicy. Wkrótce pod dom chłopca zajechał powóz. Wyszli z niego król i królowa. Wtedy okazało się, że dziewczynka Lena było księżniczką. Król i królowa ucieszyli się z odnalezienia córki. Z radością razem wrócili do swojego pałacu. Wszyscy byli szczęśliwi. Wszyscy oprócz Keldo. Chłopiec był przekonany, że przyjaźń jaka zrodziła się między nim a Leną, właśnie się skończyła. Księżniczka przecież wróciła do swojego pałacu, żyje teraz w zupełnie innym świecie i na pewno szybko zapomni o biednym, chorym chłopcu.

Czy rzeczywiście księżniczka zapomni o chorym chłopcu, czy Keldo i Lena kiedykolwiek się jeszcze spotkają? O tym dowiedzie się z następnej bajki.

Czytaj też „Trzy dobre uczynki” cz. 1 Bajka Dnia z 2011-11-26, cz. 2 Bajka Dnia z 2011-11-27 i cz. 3 Bajka Dnia z 2011-11-28, cz. 4 Bajka Dnia z 2011-12-02.

mały rycerz